

Sygn.akt III AUa 180/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Elżbieta Zarzecka

Sędziowie: SO del. Piotr Prusinowski (spr.)

SA Bożena Szponar - Jarocka

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 sierpnia 2013 r. w B.

sprawy z odwołania T. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji wnioskodawczyni T. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 6 marca 2012 r. sygn. akt III U 62/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 180/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 grudnia 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił T. W. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, z uwagi na nieuznanie jej przez lekarza orzecznika i komisję lekarską ZUS za osobę niezdolną do pracy.

T. W. wniosła odwołanie od tej decyzji. Wskazywała na pogorszenie stanu zdrowia, co miało potwierdzać przyznawanie jej świadczenia rehabilitacyjnego. Podnosiła, że utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy zarobkowej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy domagał się jego oddalenia.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 6 marca 2012 r. oddalił odwołanie T. W.. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił, że pierwszy wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy T. W. złożyła w dniu 09.07.2009 r. Decyzją z dnia 14.09.2009 r. organ rentowy odmówił jej przyznania prawa do renty. Przyznał jej natomiast prawo do świadczenia rehabilitacyjnego. Wnioskodawczyni nie odwołała się od tej decyzji. Kolejny wniosek o rentę wnioskodawczyni złożyła w dniu 08.07.2010 r. Lekarz orzecznik w orzeczeniu z dnia 16.08.2010 r. oraz Komisja Lekarska ZUS w orzeczeniu z dnia 25.10.2010 r. uznały, że wnioskodawczyni nie jest

niezdolna do pracy. Z uwagi na to zaskarżoną w sprawie decyzją ZUS odmówił przyznania wnioskodawczyni prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy rozpatrzył sprawę pod kątem przepisów art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009r., Nr 153 poz. 1227 ze zm.). Rozpatrując sprawę Sąd pierwszej instancji przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy z zakresu ortopedii i onkologii, którzy po przeprowadzeniu wywiadu z T. W., jej zbadaniu oraz po analizie dokumentacji medycznej rozpoznali u niej: toczeń rumieniowaty skórny oraz zespół bólowy kręgosłupa w przebiegu zmian zwyrodnieniowych bez upośledzenia jego funkcji. Biegli ocenili, że stwierdzone u wnioskodawczyni schorzenia nie powodują jej całkowitej ani częściowej niezdolności do pracy. W uzasadnieniu opinii podali, że stan zdrowia T. W. nie stanowi przeciwwskazania do pracy zarobkowej. Dolegliwości bólowe odcinka L-S kręgosłupa nie powodują upośledzenia funkcji statyczno-dynamicznej kręgosłupa. Biegli stwierdzili, że planowany zabieg operacyjny cholecystektomii może być wykonany w ramach czasowej niezdolności do pracy. Wskazali, że u wnioskodawczyni nie potwierdzono żadnej choroby nowotworowej. Kilkakrotnie pobierane w 2009 r. wycinki ze skóry grzbietu nosa potwierdziły istnienie przewlekłych nacieków zapalnych, jednak toczeń rumieniowaty skórny jest właściwie leczony przez lekarzy dermatologów. Wnioskodawczyni wniosła zastrzeżenia do opinii oraz złożyła dodatkową dokumentację lekarską, w wyniku których Sąd Okręgowy przeprowadził kolejny dowód z opinii biegłego neurologa i dermatologa. Biegła dermatolog rozpoznała u wnioskodawczyni toczeń rumieniowaty przewlekły w okresie przejścia w toczeń rumieniowaty narządowy. Stwierdziła, że w chwili obecnej wnioskodawczyni jest leczona, ma zażywać przepisane leki oraz wystrzegać się ekspozycji na słońce i światło jarzeniowe. W konkluzji opinii biegły dermatolog stwierdził, że w obecnym stanie choroby T. W. nie jest niezdolna do pracy i może pracować w wyuczonym zawodzie. Również biegły neurolog wskazał, że wnioskodawczyni ma zachowany sprawny chód i ruchomość kręgosłupa. Stwierdził, że ubezpieczona nie ma bólowych objawów korzeniowych, próby mózdkowe są sprawne. Biegły nie stwierdził cech uszkodzenia centralnego układu nerwowego. Rozpoznał okresowy zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowego na tle zmian zwyrodnieniowych jednak wskazał, że schorzenie to oraz aktualny stan neurologiczny nie powoduje niezdolności do pracy z przyczyn neurologicznych. Wnioskodawczyni nie zgodziła się i z tymi opiniami wnosząc kolejne zastrzeżenia, do których dołączyła dodatkową dokumentację medyczną oraz opinię biegłych sporządzoną w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Ostrołęce pod sygn. akt IV U 110/11, w której biegli stwierdzili, że schorzenia wnioskodawczyni powodują u niej umiarkowany stopień niepełnosprawności od dnia 01.02.2011 r. do dnia 30.04.2014 r. Z uwagi na to Sąd I instancji przeprowadził dowód z opinii uzupełniającej biegłego neurologa i dermatologa celem odniesienia się do podnoszonych zarzutów. W opinii uzupełniającej biegły neurolog stwierdził, że wydając poprzednią opinię wziął pod uwagę wynik badania TK kręgosłupa oraz podniósł, że zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa lędźwiowego nie powodują dolegliwości kończyn górnych. Odnosząc się do zarzutów odwołującej, w których podnosiła, że z powodu zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa cierpi na dolegliwości bólowe tego odcinka kręgosłupa i prawej kończyny dolnej oraz jej drętwienie, biegły stwierdził, że w swej opinii głównej wskazał na występowanie u odwołującej w/w dolegliwości, lecz jego zdaniem dolegliwości te nie powodują istotnego upośledzenia sprawności ruchowej badanej oraz bólowych i ubytkowych objawów korzeniowych. Podkreślił, że podawane przez odwołującą osłabienie czucia na prawej kończynie dolnej nie upośledza jej sprawności ruchowej. Biegły podtrzymał wcześniejsze stanowisko wyrażone w opinii głównej i podkreślił, że wnioskodawczyni nie jest nawet częściowo niezdolna do pracy. Również biegły dermatolog w opinii uzupełniającej stwierdził, że wnioskodawczyni może pracować w wyuczonym zawodzie ekonomisty bez narażania się na ekspozycję na słońce oraz światło jarzeniowe. Wnioskodawczyni kwestionowała i te opinie oraz ponownie opisała swe dolegliwości. Sąd I instancji uznał jednak, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie jest wystarczający do jej rozstrzygnięcia, podzielił wywody i wnioski opinii biegłych sądowych, z których wynikało, że T. W. nie jest osobą niezdolną do pracy, z uwagi na co w oparciu o art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. jej odwołanie oddalił.

Jednocześnie Sąd ten zauważył, iż przyznawane wnioskodawczyni prawo do świadczenia rehabilitacyjnego nie stoi w sprzeczności z ustaleniami Sądu poczynionymi w sprawie, ponieważ świadczenie rehabilitacyjne przyznaje się w oparciu o inną podstawę i kryteria, które nie pokrywają się z kryteriami niezbędnymi do przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W ocenie Sądu I instancji również okoliczność, że w opinii wydanej w sprawie toczącej się w Sądzie Rejonowym w Ostrołęce pod sygn. akt IV U110/11 biegli stwierdzili, że schorzenia T. W. powodują u

niej umiarkowany stopień niepełnosprawności nie pozostają w sprzeczności z ustaleniami Sądu poczynionymi w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy zauważył, że biegli wydając opinie uzupełniające w obecnej sprawie zapoznali się z tamtą opinią i wzięli ją pod rozwagę oceniając, czy schorzenia odwołującej powodują u niej częściową lub całkowitą niezdolność do pracy.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła T. W.. Domagała się wnikliwej oceny swojego stanu zdrowia i stwierdzenia, że jest osoba niezdolną do pracy. Do apelacji dołączyła nową dokumentację lekarską. Opisała niedogodności związane z istniejącymi u niej schorzeniami. Podkreśliła, że jej sytuacja dochodowa i majątkowa przedstawia się źle, a prawo do renty umożliwiłoby pokrycie kosztów leczenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny oraz dokonał trafnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Skarżąca w apelacji nie przedstawiła zarzutów, które powyższą ocenę mogły zniweczyć. Na wstępie należy podkreślić, że zaskarżona decyzja została wydana w dniu 14 lutego 2010 r. Ma to znaczenie, jeżeli uwzględni się, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądowym, w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy, na tą datę ocenia się stan schorzeń ubezpieczonego i ich wpływ na możliwość zarobkowania. W tym kontekście należy wskazać, że wobec wnioskodawczynie w równoległej sprawie, toczącej się przed Sądem Rejonowym, przyjęto, że jest ona osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym. Dla pełni obrazu zachodzi konieczność podkreślenia, że ta kwalifikacja prawna dotyczyła okresu od dnia 01.02.2011 r. do dnia 30.04.2014 r. Oznacza to, że okoliczność ta jest bez znaczenia dla niniejszej sprawy, gdyż dotyczyła ona stanu zdrowia po dniu wydania zaskarżonej decyzji. Rację ma również Sąd pierwszej instancji, że biegli powołaniu w przedmiotowej sprawie uwzględnili wnioski wynikające z równoległe trwającego postępowania sądowego.

W przedmiotowej sprawie podstawowe znaczenie należało przypisać ocenie schorzeń, na które cierpi wnioskodawczynie. W dalszej kolejności pozwalało to przesądzić, czy wnioskodawczynie jest niezdolna do pracy. W trakcie kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny nie miał podstaw do twierdzenia, że Sąd pierwszej instancji dokonał wadliwych ustaleń faktycznych. Znajdują one odzwierciedlenie w kolejnych opiniach biegłych. Zarzuty do opinii podnoszone przez wnioskodawczynie stanowiły w istocie polemikę ze stanowiskiem prezentowanym przez biegłych. Sąd drugiej instancji nie znalazł argumentów przekonujących za podzieleniem stanowiska wnioskodawczynie, przy jednoczesnym zakwestionowaniu poglądów biegłych lekarzy. W rezultacie należało podzielić wskazanie Sądu I instancji, że w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy podstawę wyrokowania stanowią obiektywne dowody, a nie subiektywne przekonanie wnioskodawczynie o jej niezdolności do pracy. Oceniając wydane w sprawie opinie biegłych również Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, że w sposób jasny, zrozumiały i rzetelny odnoszą się one do wszystkich schorzeń, na które cierpi wnioskodawczynie, a konkluzje z nich płynące w sposób wiarygodny pozwalają ocenić zdolność T. W. do pracy. Z uwagi na to, należało przyjąć, że wszystkie istotne w sprawie okoliczności zostały w należyty sposób wyjaśnione. Opinie sporządzone przez biegłych nie zawierają braków, zostały sporządzone przez specjalistów zajmujących się od wielu lat schorzeniami, na które cierpi wnioskodawczynie. W rezultacie logiczne jest przyjęcie, że ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny odpowiada rzeczywistości.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w apelacji, zachodzi konieczność podkreślenia, że sytuacja dochodowa i majątkowa wnioskodawczynie nie jest przesłanką przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Nie mogła zatem wpłynąć na zmianę zaskarżonego wyroku. Również podnoszona w odwołaniu okoliczność pobierania świadczenia rehabilitacyjnego nie stoi w sprzeczności z ustaleniami Sądu pierwszej instancji. W tym zakresie należy podzielić rozważania zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że świadczenie to nie jest przymierzane do prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sumą tych rozważań jest stwierdzenie, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo zastosował przepis art. 57 ust. 1 w związku z art. 12 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U z 2009 r. Nr 153, poz. 1227). Brak u wnioskodawczynie, na datę wydania zaskarżonej decyzji,

niezdolności do pracy sprawia, że niemożliwe było przyznanie jej prawa do renty. Dlatego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.